

"Po śmierci przyjmie was Wiekuista Miłość"

Teraz rozumiesz, jak wiele
cierpień zadałeś Jezusowi także
ty i przejmuje cię skrucha. Jak
prostą jest rzeczą prosić o
wybaczenie i opłakiwać swoje
dawne zdrady! Tak wielkie jest
twoje pragnienie
zadośćuczynienia, że nie mieści
się w twoich piersiach! Dobrze.
Ale nie zapominaj, że duch
pokuty polega przede
wszystkim na wypełnieniu za
wszelką cenę obowiązków,
które niesie obecna chwila.
(Droga Krzyżowa, Stacja IX, n.5)

3 listopada

Cóż to będzie za szczęście, kiedy Ojciec nasz powie nam: Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana! Żyjmy nadzieją! Jest to wielki cud duszy kontemplacyjnej. Żyjemy Wiarą, Nadzieją i Miłością; a nadzieja czyni nas potężnymi. Czy przypominacie sobie słowa świętego Jana? (...) Napisałem do was, młodzi, że jesteście mocni i że nauka Boża trwa w was, i zwyciężyliście Złego. Bóg nas przynagla, pragnąc wiecznej młodości Kościoła i całej ludzkości. Możecie zamienić w boskie wszystko to, co jest ludzkie; podobnie jak król Midas zamieniał w złoto wszystko, czegokolwiek się dotknął!

Nie zapominajcie nigdy, że po śmierci przyjmie was Wiekuista

Miłość. A w miłości Bożej odnajdziecie każdą czystą miłość, którą przeżywaliście na ziemi. Pan zrządził tak, byśmy ten krótki dzień naszej egzystencji spędzili pracując i, jak Jego Pierworodny Syn, czyniąc dobrze. Tymczasem winniśmy trwać w czuwaniu, żeby posłyszeć owo wezwanie, które święty Ignacy Antiocheński usłyszał w swojej duszy, gdy zbliżała się godzina męczeństwa: Chodź do Ojca, chodź do swego Ojca, który z tęsknotą cię oczekuje. (Przyjaciele Boga, 221)

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/po-smierci-przyjmie-was-wiekuista-miosc/> (16-03-2026)